

List kręgu centralnego na rok formacyjny 2023/2024

„By nie zagubić własnej tożsamości”

Rocznice i jubileusze dla ludzi wierzących są zawsze okazją do wdzięcznego wspominania wielkich dzieł Bożych. (...) Nie możemy myśleć o Ruchu w kategoriach przeszłości i wspomnień. (...) To, co zostało zainwestowane, zasiane i zaczęło kiełkować - musi być pielęgnowane, musi się rozwijać. (...) Czekają nas wielki wysiłek pójścia w głąb. (ks. Franciszek Blachnicki, 1984, w: Charyzmat i wierność)

1. Wdzięczne wspominanie wielkich dzieł Bożych

Mijający rok jubileuszowy był dla nas okazją do wielkiego dziękczynienia za dar 50 lat Domowego Kościoła, za to wszystko, co minione pokolenia wniosły w historię wspólnoty. Wyrażały to różne wydarzenia organizowane zarówno w diecezjach, jak i w wymiarze ogólnopolskim. Wśród nich cennym doświadczeniem były spotkania z przedstawicielami różnych pokoleń członków DK, szczególnie z tymi, którzy byli na początku. Dzięki tym spotkaniom mogliśmy doświadczyć, że niejako jesteśmy niesieni na ich barkach. Jeszcze raz przypomnijmy sobie o tych, którzy pokazali nam piękno Domowego Kościoła i zaprosili nas do wspólnoty, dziękując za nich Panu Bogu w modlitwie.

Mijający rok stał się również okazją do dziękczynienia Panu Bogu za charyzmat światłości, za naszego Ojca ks. Franciszka Blachnickiego, za siostrę Jadwigę Skudro, za członkinie Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła, towarzyszących nam moderatorów, za wszystkie pokolenia małżeństw, które z wielkim zaangażowaniem, a jednocześnie w dużym zawierzeniu Panu Bogu, budowały naszą wspólnotę. Jesteśmy przekonani, że odbywało się to wszystko dzięki prowadzeniu przez Ducha Świętego, także w trudnych momentach, po ludzku niemożliwych do przejścia. W tym wymiarze jubileusz stał się również czasem darowania win i wzajemnego przebaczenia.

Przeżywanie jubileuszu pomogło nam przypomnieć sobie początki wspólnoty w poszczególnych diecezjach, spisać wspomnienia, sięgnąć do pamięci i historii, a w ten sposób pogłębić naszą tożsamość i nabrać nowych sił do pogłębiania formacji.

2. To, co zostało zainwestowane, zasiane i zaczęło kiełkować...

Domowy Kościół istnieje dzisiaj w wielu przestrzeniach geograficznych, pokoleniowych i społecznych. Kolejne zastępy małżonków podejmują formację, angażują się w posługę, przekazują charyzmat Ruchu następnym pokoleniom.

Udało nam się wypracować konkretne narzędzia i metody służące rozwojowi wspólnoty, jak na przykład: rekolekcje dla małżeństw przygotowujących się do podjęcia konkretnych posług, na nowo zredagowane materiały formacyjne, wypracowana droga

formacji katechumenalnej, czasopismo „Domowy Kościół. List do wspólnot rodzinnych” i wiele innych pomocy, z których małżonkowie mogą korzystać, podejmując codzienny trud wzrastania duchowego. Małżeństwa pielęgnują wymiar wspólnotowy, który realizuje się m.in. poprzez udział w ogólnopolskiej pielgrzymce do Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, w spotkaniach odpowiedzialnych DK we wrześniu i styczniu, w ogólnopolskich wydarzeniach całego Ruchu Światło-Życie (Kongregacja Odpowiedzialnych, Centralna Oaza Matka, pielgrzymki Krucjaty Wyzwolenia Człowieka itd.).

Małżeństwa formujące się w Domowym Kościele nie zatrzymują się w swoim zaangażowaniu tylko na wspólnocie, ale podejmują liczne działania związane z funkcjonowaniem parafii, diecezji, duszpasterstwa rodzin, posług liturgicznych, zaangażowaniem społecznym i politycznym itd. Z pewnością wielu z nas słyszało bądź nawet uczestniczyło w takich inicjatywach jak aplikacja „Dialog małżeński”, Międzynarodowy Tydzień Małżeństwa, Nawigacja w rodzinie, Randka małżeńska, Wirtualna Choinka, Związek Dużych Rodzin 3+, Marsze dla Życia. To tylko niektóre przestrzenie zaangażowania osób z Domowego Kościoła, co pokazuje, że zapoczątkowana przez ks. Franciszka Blachnickiego rzeczywistość już przynosi konkretne owoce.

3.Czeka nas wielki wysiłek pójścia w głąb...

Na naszej małżeńskiej drodze nie brakuje jubileuszy, stąd dobrze wiemy, że nie są one celem, ale tylko przystankiem na drodze do celu. Dlatego również jubileusz pięćdziesięciolecia Domowego Kościoła może stać się dla nas pewnego rodzaju „nowym otwarciem”, przypominającym, że dysponujemy konkretnymi narzędziami, które trzeba wykorzystać do wzrostu – w wierze, w nadziei i w miłości. Przed nami nowy początek, nowe wyzwania i codzienny wysiłek, aby nie zagubić własnej tożsamości, by w naszej codzienności żyć dojrzałą wiarą w małżeństwie i rodzinie, by każdego dnia dążyć do świętości.

Chcemy mocno podkreślić, że to właśnie osobista, małżeńska i rodzinna codzienność jest podstawową przestrzenią realizowania naszej formacji. W niej dokonują się wielkie i małe zwycięstwa, większe i mniejsze porażki, z których składa się życie. W codzienności podejmujemy wysiłek naśladowania Jezusa Chrystusa, stawania się Jego uczniami i właśnie w tej codzienności spotykamy swojego Zbawiciela, w sytuacjach i sprawach, w których może się tego nie spodziewamy. Codzienna troska o formację nie jest łatwa, dlatego w Domowym Kościele mamy okazję do regularnego podsumowywania postępów oraz pracy formacyjnej w małżeństwie i rodzinie na comiesięcznym spotkaniu kręgu. Ma ono nam pomóc, nabrać sił na kolejny miesiąc, ukierunkować naszą pracę i przekonać się, że nie jesteśmy sami w naszym trudzie – z nami są małżeństwa, które tak jak my chcą się formować, mają podobne problemy, mogą się podzielić swoim doświadczeniem. Jednakże, gdy nie uświadomimy sobie tego, że spotkanie kręgu jest podsumowaniem całej naszej miesięcznej pracy, weryfikacją jej efektów oraz umocnieniem na kolejny okres, to stanie się ono tylko nieprzyjemnym „rozliczeniem” bądź tylko spotkaniem towarzyskim.

W kręgu wszyscy sobie wzajemnie służymy, każdy otrzymanymi darami i charyzmatami. Od naszej wzajemnej posługi, we wszystkich jej wymiarach, zależy formacja innych małżeństw. Dlatego niezależnie od tego, w jaki sposób możemy innym pomagać, powinniśmy podchodzić do tego rzetelnie i z zaangażowaniem. Pierwszym wymiarem tej rzetelności jest dobre przeżycie swojej małżeńskiej i rodzinnej codzienności oraz dobre przygotowanie się do spotkania kręgu, do każdej jego części. Już po zakończeniu poprzedniego spotkania pracujemy nad tym, czym będziemy mogli się podzielić: z naszego życia, ze spotkania ze słowem Bożym, z realizacji zobowiązań i przemyśleń na zadany temat formacyjny. Potraktujmy to przygotowanie do spotkania kręgu jak dobrze przemyślane i zaplanowane przygotowanie przyjęcia – uzyskany efekt to przecież nie jest tylko wynik pracy podjętej na dzień przed spotkaniem, ale skutek dłuższego zaangażowania w wiele drobnych spraw, które dadzą efekt tylko wtedy, kiedy zajmiemy się nimi z odpowiednim wyprzedzeniem. Pamiętajmy, że nawet improwizacja powinna być dobrze zaplanowana!

Szczególne uwagę należy zwrócić na rolę pary animatorskiej, czyli małżeństwa odpowiedzialnego za pracę formacyjną kręgu i jego życie duchowe. To od niej w dużej mierze zależy, czy spotkanie kręgu ma rzeczywiście charakter formacyjno-modlitewny, czy dzielenie się dotyczy zaplanowanego tematu, w jakiej atmosferze się odbywa, czy poszczególne osoby dzielą się swoim życiem małżeńskim i rodzinnym, czy może cudzym. Pomocą w przygotowaniu i przeprowadzeniu spotkania służą parom animatorskim konspekty, zarówno te zamieszczone w podręcznikach I i II roku pracy, jak i proponowane na etapie formacji permanentnej materiały publikowane w kwartalniku „Domowy Kościół. List do wspólnot rodzinnych”. Para animatorska ma duży wpływ na przebieg spotkania, ale jego owocność zależy od wszystkich uczestników – to jest praca zespołowa! Co więcej, żeby konkretny krąg mógł dobrze funkcjonować konieczne jest, by wiele innych osób rzetelnie wykonało różnorodne posługi, np. przekazało w terminie materiały formacyjne, sprawnie dostarczyło czasopismo „Domowy Kościół. List do wspólnot rodzinnych”, rzetelnie i szybko wysyłało informacje o planowanych wydarzeniach itd. Jest to konkretnym wyrazem miłości agape. Nawet jeśli wydaje nam się, że coś jest bez znaczenia dla nas, to może być jednak bardzo istotne dla kogoś innego, a to co bywa oczywiste dla nas, nie musi być jasne dla innych. Miłość składa się właśnie z takich małych, drobnych, pozornie niewiele znaczących gestów.

Powinniśmy sobie przypominać, że formacja w Domowym Kościele ma dwa nurty, które wzajemnie się przenikają i uzupełniają: to nasza systematyczna praca w ciągu roku oraz rekolekcje formacyjne. To jakby dwa skrzydła, które są niezbędne do wzbicia się w przestworza i lotu. Początkiem każdej formacji jest indywidualne, prawdziwe spotkanie z żywym Jezusem. Poprzez ewangelizację wchodzimy na drogę katechumenatu (deuterokatechumenatu), która prowadzi nas do świadomego przeżycia i odnowienia tajemnicy chrztu świętego oraz odkrycia nowego życia, które z niego wypływa. Dopiero na tym fundamencie możemy budować relacje małżeńskie i rodzinne. Trzeba sobie

z całą mocą uświadomić, że to właśnie w czasie rekolekcji formacyjnych (od których zaczął się zresztą zarówno Domowy Kościół, jak i cały ruch oazowy) kładziemy podwaliny pod cały nasz dalszy wzrost. Właśnie taki cykl rekolekcji tworzy przemyślaną i spójną drogę naszego świadomego wzrastania w chrześcijaństwie. Jeżeli zabraknie jednego skrzydła, czyli rekolekcji, to wypełnianie zobowiązań, które są praktycznym przełożeniem na codzienne życie elementów katechumenatu, przytłoczy nas swym ciężarem. Spotkanie kręgu zaś stanie się przykrym rozliczaniem się z narzuconej „pańszczyzny” zobowiązań. Pozostaniemy tylko z wyuczonymi narzędziami, które wprawdzie pozwolą nam stawać się lepszymi, mieć lepsze relacje małżeńskie, rodzinne czy z innymi ludźmi, lecz nie będą szukaniem woli Boga w naszym życiu i nie będą budowaniem Kościoła – Ciała Chrystusa. Często problemy, z którymi borykają się nasze kręgi, swoje źródło mają właśnie w niezrozumieniu i zaburzeniu wspomnianej zasady równowagi pomiędzy rekolekcjami i wyzwaniem codziennej formacji.

Być może trzeba na nowo przypominać, że formacja podstawowa jest tylko wprowadzeniem na dalszą drogę do świętości, realizowaną w ramach formacji permanentnej – czyli ciągłej. Jeżeli potraktujemy ją tylko jako kolejne punkty „do zaliczenia” bądź zatrzymamy się na którymś etapie, nie doświadczymy wejścia w jej głębię. Poszczególne etapy formacji mogą stać się dla nas szansą na odnowienie i pogłębienie relacji z Chrystusem, duchowości małżeńskiej, naszego bycia w Kościele. Dajmy sobie szansę doświadczenia pięknych i różnorodnych owoców formacji – diakonii, zaangażowania społecznego itd. Jako Ruch jesteśmy bowiem wezwani do takiej misji – ewangelizacji, często bycia znakiem sprzeciwu wobec tego, co świat proponuje, a jednocześnie bycia znakiem jedności w Kościele i z Kościołem. Natomiast nasze rodziny dziś mają szczególne zadanie objawiania światu wartości sakramentu małżeństwa i świętości życia, stawania się żywym miejscem przekazu wiary i przestrzenią do wzrostu w wierze naszych dzieci.

4. Nowy rok formacyjny

W Kościele nie wybieramy sobie miejsca i ludzi wokół, przyjmujemy każdego jak dar od Pana Boga i do każdego z nich jesteśmy posłani. To samo przeświadczenie niech nam towarzyszy w naszej pracy formacyjnej we wspólnocie. W kręgu Pan Bóg dał nam konkretne osoby jako dar i tak samo my mamy być takim darem dla innych. Nawet jeśli jest trudno, bo przecież każdy z nas jest inny, to niech to będzie okazja do większej życzliwości, cierpliwości, miłości, może nawet ofiary. Nikogo z nas nie może w tym dziele zabraknąć, niezależnie od stażu małżeńskiego, liczby dzieci, zaangażowania, wieku. Każdy z nas ma swoją rolę we wspólnocie, nawet jeśli nie ma już sił fizycznych, zdrowia, czy nawet doświadczył śmierci współmałżonka. Każdy jest ważny!

Pytania do przemyślenia i podzielenia się z innymi

1. Z jakimi nadziejami wchodzę w nowy rok formacyjny? Czego sobie po nim obiecuję?
2. W jaki sposób spotkania kręgu pomagają mi w codziennej pracy nad sobą, małżeństwem i rodziną? Co mogę ulepszyć, aby spotkania były jeszcze większym umocnieniem na kolejny miesiąc?
3. Czego mogłam/mogłem dotąd nauczyć się od innych małżeństw w kręgu? Za co konkretnie chcę podziękować?

Przed nami kolejny rok odkrywania piękna Bożych planów na drodze formacji Domowego Kościoła. Podczas przechodzenia kolejnych etapów tej drogi niech nam towarzyszy fragment zapisków ks. Franciszka Blachnickiego z 28 lutego 1968 r., opublikowany w książce *Życie swoje oddałem za Kościół* (Kraków 2005, s. 25): **„Niepokalana, Matko Kościoła, spraw, by Kościół żywy stał się żywy we mnie!”**.

W imieniu kręgu centralnego Domowego Kościoła:

Małgorzata i Tomasz Kasprowiczowie – para krajowa DK
ks. Damian Kwiatkowski – moderator krajowy DK

Nadchodzące wydarzenia:

- 8-10.09.2023 r. – Podsumowanie pracy rocznej Domowego Kościoła – Częstochowa
- 9.09.2023 r. – Pielgrzymka jubileuszowa DK wraz z Pielgrzymką KWC – Częstochowa
- 15.10.2023 r., 10.12.2023 r., 10.03.2024 r., 28.04.2024 r. – Dni wspólnoty Ruchu Światło-Życie
- 3-5.11.2023 r., 15-17.03.2024 r. – Dzień Wspólnoty Diakonii Diecezjalnych
- 8.12.2023 r. – Święto patronalne Ruchu Światło-Życie (Niepokalane Poczęcie NMP)
- 31.12.2023 r. – Święto patronalne Domowego Kościoła (Niedziela Świętej Rodziny)
- 7.01.2024 r. – Święto patronalne moderatorów Ruchu (Niedziela Chrztu Pańskiego)
- 19-21.01.2024 r. – Spotkanie odpowiedzialnych Domowego Kościoła – Zduńska Wola
- 23-25.02.2024 r. – 49. Kongregacja Odpowiedzialnych Ruchu Światło-Życie – Jasna Góra
- 17-20.05.2024 r. – Centralna Oaza Matka – Krościenko nad Dunajcem
- 25.05.2024 r. – Pielgrzymka rodzin DK do Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu
- 6-8.09.2024 r. – Podsumowanie pracy rocznej Domowego Kościoła

Rekolekcje:

dla par diecezjalnych: 22-24.09.2023 r. Gniezno

dla par rejonowych:

- filia lubelska: 22-24.09.2023 r. Sandomierz
- filia krakowska: 22-24.09. 2023 r. Helusz
- filia pelplińska: 29.09 – 1.10.2023 r. Gniezno
- filia poznańska: 29.09 – 1.10.2023 r. Koszalin
- filia śląska: 29.09 – 1.10.2023 r. Olsztyn k. Częstochowy
- filia warszawska: 29.09 – 1.10.2023 r. Brańszczyk

dla kapłanów: 26-30.11.2023 r. Krościenko nad Dunajcem